

Sygn. akt VI U 134/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Marzena Szablewska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z odwołania J. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...), znak: (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)w W.

o zasiłek chorobowy

oddala odwołanie.

Sygn. akt VI U 134/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 marca 2017 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) w W. odmówił ubezpieczonemu J. Ż. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 grudnia 2016 r do 1 marca 2017 r roku. W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że z posiadanej dokumentacji wynika, że z dniem 29 września 2016 r odwołujący wykorzystał pełny okres zasiłkowy wynoszący 182 dni. Z opinii Lekarza orzecznika ZUS wynika zaś, że okresy niezdolności do pracy od 1.04.2016 r do 29.09.2016 r i od 01.12.2016 r spowodowane były tą sama jednostką chorobową oraz, że po 29.09.2016 r odwołujący nie odzyskał zdolności do pracy, zatem brak jest możliwości otwarcia nowego okresu zasiłkowego od 1 grudnia 2016 r.

(decyzja ZUS z dnia 13.03.2017r. – k. 1 akt organu rentowego)

Od powyższej decyzji odwołujący wniósł odwołanie, w którym uzasadniał, że sumowanie okresów zasiłkowych jest bezpodstawne. Odwołujący dołączył zaświadczenie lekarskie wystawione przez A. N. lekarza psychiatrę z którego wynika, że niezdolność do pracy od 01.12.2016 r do 31.12.2016 r nie ma związku z zachorowaniem trwającym od 01.04.2016 r do 29.09.2016 r w takim sensie że nie stanowi kontynuacji choroby w obrębie jednostki chorobowej F 33 , stanowi natomiast nowy epizod w obrębie tej samej jednostki.

(odwołanie – k. 1, zaświadczenie lekarza k.2)

W odpowiedzi organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. podtrzymując argumentację wskazaną w zaskarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 2)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący J. Ż. prowadził działalność gospodarczą od 2007 r. Od 1.10.2017 r jest emerytem. Leczenie psychiatryczne podjął około 5 lat temu, zaczął chorować na serce, nadciśnienie tętnicze, miał problemy z kręgosłupem. W dniu 8 grudnia 2016 r złożył w organie rentowym zaświadczenie płatnika składek z zaświadczeniem lekarskim (...) za okres niezdolności do pracy od dnia 1 grudnia 2016 r do dnia 31 grudnia 2016 r Następnie przedkładał kolejne zwolnienia lekarskie za okres niezdolności do pracy od dnia 1 stycznia 2017 r do dnia 31 stycznia 2017 r oraz od dnia 1 lutego 2016 r do 1 marca 2017 r. Niezdolność do pracy była orzekana z powodu zaburzeń psychicznych.

Podczas wizyt wnioskodawcy w sierpniu i wrześniu 2016 r lekarz psychiatra wpisywał podobnie brak poprawy, leczenia nie zmieniono. W dniu 6 września 2016 r wpisano: występują stany lęku i niepokoju, drażliwość, interakcje międzyludzkie poniżej normalnego poziomu, brak chęci kontaktu z ludźmi, ograniczony kontakt werbalny, słabsze siły, zgłaszane liczne dolegliwości psychiczne, brak możliwości odprężenia, kłopoty w codziennym funkcjonowaniu, niemożność zadbania o swoje istotne sprawy, wymaga opieki ze strony rodziny

Kolejna wizyta 2 grudnia 2016 r - brak poprawy stanu zdrowia, obniżenie nastroju, smutek, labilność emocjonalną, wahania nastroju, brak zadowolenia, słaba aktywność, uczucie zmęczenia, pogorszenie koncentracji. Odwołujący otrzymał kolejne zwolnienie lekarskie od 1 grudnia 2016 r do 31 grudnia 2016 r. Na kolejnych wizytach opisywał brak poprawy, utrzymywanie się objawów depresyjnych. Zwolnienie kontynuowano do maja 2017 r.

Okresy niezdolności do pracy od dnia 1 kwietnia 2016 r do 29 września 2016 r oraz od dnia 1 grudnia 2016 r spowodowane były tymi samymi schorzeniami - zaburzenia depresyjne nawracające. Stan zdrowia po 29 września 2016 r nie uległ poprawie.

dowód: opinia biegłego psychiatry B. P. (1) k 104-105, dokumentacja medyczna k.24-59

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2017 r sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu psychiatrii celem ustalenia czy okresy niezdolności do pracy od dnia 1 kwietnia 2016 r do 29 września 2016 r oraz od dnia 1 grudnia 2016 r spowodowane były tym samym schorzeniem oraz czy po 29 września 2016 r odwołujący odzyskał zdolność do pracy.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest odwołanie J. Ż. od decyzji ZUS na podstawie której organ rentowy odmówił mu prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 grudnia 2016 r do 1 marca 2017 r roku, ze względu na wyczerpanie okresu zasiłkowego w dniu 29.09.2016 oraz i że okresy 01.04.2016 r do 29.09.2016 r oraz od dnia 01.12.2016 r spowodowane były tą samą jednostką chorobową oraz od 29.09.2016 r odwołujący nie odzyskał zdolności do pracy.

Odwołujący w toku postępowania argumentował, że w rzeczywistości okresy jego niezdolności do pracy nie powinny być zsumowane i zaliczone do jednego okresu zasiłkowego, gdyż była przerwa w czasie której odzyskał on zdolności do pracy tj; po 29.09.2016r..

Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. – Dz. U. z 2017 roku, poz. 1368, ze zm., dalej jako: ustawa zasiłkowa) zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni. Powyższy okres jest tzw. okresem zasiłkowym, którego wyczerpanie skutkuje odmową przyznania prawa do dalszego zasiłku chorobowego. Z kolei art. 9 ust. 1 ustawy zasiłkowej wskazuje, że do okresu zasiłkowego wskazanego w art. 8 tej ustawy zalicza się również wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, a w ust. 2 wskazuje on, że do tego okresu zalicza się również okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd w niniejszej sprawie wynika, że J. Ż. był niezdolny do pracy w okresach: od 1 stycznia 2016 r do dnia 31 stycznia 2017 r oraz od dnia 1 lutego 2016 r do 1 marca 2016 r, a następnie od dnia 1 kwietnia 2016 r do dnia 29 września 2016 r (182 dni), a po dniu 29 września 2016 r nie odzyskał zdolności do pracy ze względu na to samo schorzenie – a mianowicie zaburzenia depresyjne, co wynika z opinii biegłego z zakresu psychiatrii B. P. (2), która we wnioskach końcowych wyjaśniła, że po 29.09.2016 r gdy odwołujący powrócił do pracy z jego dolegliwościami natury psychicznej był niezdolny do jej wykonywania. Sąd uznał opinię biegłej B. P. (2) za wiarygodną, a odmówił wiary opinii biegłego M. L.. Znajdująca się w aktach sprawy dokumentacja medyczna wskazuje, że w spornym okresie samopoczucie odwołującego nie uległo poprawie i było zbliżone natężeniem objawów do okresu, kiedy wnioskodawca korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Podczas porady kontrolnej u lekarza psychiatrii w dniu 6 września wpisano występujące stany lekowe, niepokoju, drażliwości. interakcje międzyludzkie poniżej poziomu, brak chęci, ograniczenie zainteresowań. Gorsza aktywność, sen zaburzony. Zgłaszał liczne dolegliwości psychiczne, brak odprężenia, kłopoty w codziennym funkcjonowaniu, niemożność zadbania o swoje istotne sprawy. Wnioskodawca wymagał opieki rodziny. Kontynuowano farmakoterapię. Na kolejnej wizycie w dniu 2 grudnia 2016 r odnotowano brak poprawy stanu zdrowia. Wystawione oświadczenie lekarza psychiatrii A. N. o zdolności do pracy po 29 września 2017 r nie zmienia tej oceny, bowiem zostało ono wystawione zapewne na życzenie powoda dopiero w styczniu 2017 r. Dodatkowo sąd zwraca uwagę, że sam odwołujący podczas badania przez biegłą z zakresu psychiatrii M. L. stwierdził że po zakończeniu leczenia próbował wrócić do pracy zawodowej ale bardzo mu to nie wychodziło, nie mógł jeździć samochodem, gdyż kręciło mu się w głowie. To oznacza, że jego stan nie uległ poprawie, co potwierdza kontynuacja dalszego leczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)